

Sygn. akt II Ka 564/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 listopada 2015 r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Dariusz Półtorak
Protokolant:	st. sekr. sąd. Anna Sieczkiewicz

po rozpoznaniu w dniu 6 listopada 2015 r.

sprawy **A. J.**

oskarżonego o przestępstwo z art. 157 §2 kk

na skutek apelacji, wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela prywatnego

od wyroku Sądu Rejonowego w Siedlcach

z dnia 31 lipca 2015 r. sygn. akt VII K 189/14

I. wyrok zmienia w ten sposób, że zasądzony od oskarżyciela prywatnego K. K. (1) na rzecz oskarżonego A. J. zwrot wydatków poniesionych w postępowaniu przed sądem I instancji obniża do kwoty 1033,20 zł,

II. w pozostałej części wyrok utrzymuje w mocy,

III. zasądza od oskarżyciela prywatnego K. K. (1) na rzecz oskarżonego A. J. 516,60 zł tytułem zwrotu wydatków za postępowanie odwoławcze,

IV. zwalnia oskarżyciela prywatnego K. K. (1) od opłaty za II instancję.

Sygn. akt II Ka 564/15

UZASADNIENIE

A. J. został oskarżony o to, że:

w dniu 09 maja 2013 roku w miejscowości H. przy ul. (...) gm. P. woj. (...) dokonał umyślnego uszkodzenia ciała K. K. (1) w postaci siniaków, zadrapań okolicy oczodołu prawego, nasady nosa, prawego i lewego ramienia, tj. obrażeń ciała na czas nie przekraczający 7 dni, a okres ich leczenia i rehabilitacji nie przekroczy 6 miesięcy,

tj. o czyn z art. 157 § 2 kk.

Po rozpoznaniu przedmiotowej sprawy Sąd Rejonowy w Siedlcach wyrokiem z dnia 31 lipca 2015r.:

I. oskarżonego A. J. uniewinnił od popełnienia zarzucanego mu czynu;

II. zasądził od oskarżyciela prywatnego K. K. (1) na rzecz oskarżonego A. J. 1.968,00 złotych tytułem zwrotu wydatków poniesionych przez oskarżonego związanych z ustanowieniem obrońcy z wyboru.

Apelację od powyższego wyroku wniósł oskarżyciel prywatny.

K. K. (1) zaskarżył wyrok w całości, zarzucając mu:

- obrazę przepisów prawa materialnego w postaci art. 25 § 1 kk poprzez niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie w ramach ustalonego stanu faktycznego, że oskarżony A. J. działał w ramach obrony koniecznej;

- mogące mieć wpływ na treść wyroku naruszenie przepisów postępowania w postaci art. 632 pkt 1 kpk poprzez zasądzenie niewspółmiernie wysokiej kwoty od oskarżyciela prywatnego K. K. (1) na rzecz oskarżonego A. J. tytułem wydatków poniesionych przez oskarżonego związanych z ustanowieniem obrońcy z wyboru.

Podnosząc powyższe oskarżyciel prywatny wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W toku rozprawy apelacyjnej pełnomocnik oskarżyciela prywatnego poparł apelację K. K. (1) i wniosek w niej zawarty.

Oskarżyciel prywatny poparł swoją apelację i wniosek w niej zawarty.

Obrońca oskarżonego wniósł o oddalenie apelacji oskarżyciela prywatnego i zasądzenie na rzecz oskarżonego kosztów zastępstwa adwokackiego.

Oskarżony przyłączył się do stanowiska swojego obrońcy.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja oskarżyciela prywatnego jest bezzasadna i nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie należy podnieść, iż w ocenie Sądu Okręgowego zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez Sąd I instancji z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, odpowiada zasadom logicznego rozumowania i zasadom doświadczenia życiowego. Fakt ten nie pozwala zatem przyjąć, iż w niniejszej sprawie Sąd przekroczył granice swobodnej oceny dowodów, a tym samym, dopuścił się błędów w ustaleniach faktycznych, mogącego mieć wpływ na treść wydanego orzeczenia.

Odnosząc się zaś meriti do problemu błędów w ustaleniach faktycznych, wskazać należy, iż zgodnie z powszechnie akceptowanym stanowiskiem Sądu Najwyższego, ustalenia faktyczne wyroku tylko wtedy nie wykraczają poza ramy swobodnej oceny dowodów, gdy poczynione zostały na podstawie wszechstronnej analizy przeprowadzonych dowodów, których ocena nie wykazuje błędów natury faktycznej czy logicznej, zgodna jest ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz prowadzi do sędziowskiego przekonania, odzwierciedleniem którego powinno być uzasadnienie orzeczenia (wyrok SN z 05.09.1974r., II KR 114/74 OSNKW 1975, nr 2, poz. 28). W ocenie Sądu Odwoławczego dokonana przez Sąd Rejonowy w Siedlcach ocena dowodów jest w pełni zgodna z wymogami płynącymi ze wskazanego wyżej orzeczenia Sądu Najwyższego. Sąd I instancji w prawidłowy sposób zebrał i ocenił dowody oraz okoliczności ujawnione w toku postępowania, a na ich podstawie poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne. Nie budzi także wątpliwości, że postępowanie w przedmiotowej sprawie zostało przeprowadzone starannie, a ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd I instancji jest dokładna, nie wykazuje błędów logicznych i nie wykracza poza ramy swobodnej oceny dowodów chronionej przepisem art. 7 kpk. Ponadto uzasadnienie zaskarżonego wyroku odpowiada wymogom art. 424 kpk i pozwala na kontrolę odwoławczą prawidłowości rozstrzygnięcia. Tamże Sąd I instancji szczegółowo wskazał dowody, którym dał wiarę oraz wyjaśnił z jakich powodów na taką jego ocenę zasłużyły. Również szczegółowo wskazał dowody, którym waloru wiarygodności odmówił i precyzyjnie oraz przekonująco wyjaśnił, z jakich przyczyn na wiarę nie zasługują. W ocenie Sądu Okręgowego w Siedlcach ustalenia poczynione w tym zakresie

przez Sąd Rejonowy są zatem prawidłowe i należy stwierdzić stanowczo, iż Sąd ten nie popełnił błędu, jaki zarzuca mu skarżący w swojej apelacji.

W tym miejscu, ażeby nie powtarzać wszystkich argumentów przytoczanych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, Sąd Odwoławczy uznał za stosowne ograniczyć się tylko do wskazania najistotniejszych okoliczności, które przemawiają za uznaniem za prawidłowe ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Rejonowy w Siedlcach.

Nie ulega wątpliwości, iż między stronami niniejszej sprawy istnieje konflikt dotyczący granic ich działek, który zaowocował incydem, który miał miejsce w dniu 09 maja 2013r. W ekscesie tym udział brały obie strony niniejszego postępowania. W tym dniu doszło mianowicie do pobicia A. J. przez braci K. i H. K., za co skazani zostali wyrokiem Sądu Rejonowego w Siedlcach z dnia 21 maja 2014r. w sprawie VII K 548/13. Ich wina w kontekście zdarzenia z dnia 09 maja 2013r. nie budziła żadnych wątpliwości Sądu. Wyrok ten został utrzymany w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w Siedlcach z dnia 21 listopada 2014r. w sprawie II Ka 470/14. Wprawdzie postępowanie w niniejszej sprawie zainicjowane zostało jeszcze przed zapadnięciem wyroku w sprawie VII K 548/13, jednakże nie sposób nie dopatrzeć się w tym zakresie charakteru swoistego odwetu ze strony K. K. (1) za wniesienie przez A. J. oskarżenia o jego pobicie. Nadto zwrócić uwagę należy na okoliczność, iż K. K. (1) zainicjował przedmiotowe postępowanie karne w momencie, gdy postępowanie w sprawie VII K 548/13 było już bardzo zaawansowane, nadto tuż przed przedawnieniem karalności czynu z dnia 09 maja 2013r., co dodatkowo przemawia za wyrażoną wyżej tezą.

Kontynuując wcześniejsze rozważania stwierdzić bezspornie należy, iż za stanowiskiem wyrażonym wyżej przemawia zgromadzony w sprawie VII K 189/14 materiał dowodowy, w szczególności wyjaśnienia oskarżonego oraz zeznania bezpośrednich świadków przedmiotowego zdarzenia, w tym T. K., W. J. i A. K., których zeznania posiadają szczególne znaczenie w zakresie opisu zachowania poszczególnych stron przedmiotowego zdarzenia. O ile bezsporną w świetle treści wyroku Sądu Rejonowego w Siedlcach z dnia 21 kwietnia 2014r. w sprawie VII K 548/13 pozostaje wina obu braci K. w dniu 09 maja 2015r., o tyle wątpliwości budzić w dalszym ciągu mógł udział w przedmiotowym zdarzeniu A. J.. W świetle zeznań K. K. (1) złożonych w toku postępowania w niniejszej sprawie oskarżony był stroną inicjującą przedmiotowe zdarzenie, gdyż to on przejeżdżając koło K. K. (1) zatrzymał się, zsiadł z roweru, który odstawił i pierwszy zaatakował oskarżyciela prywatnego. Stanowisko to słusznie zostało jednak uznane przez Sąd Rejonowy za mało wiarygodne w świetle innych przekonujących i korespondujących ze sobą dowodów zgromadzonych w sprawie, pomimo potwierdzenia przez H. K. wersji wskazywanej przez jego brata. W opozycji do wskazywanej przez braci K. wersji zdarzenia z dnia 09 maja 2013r. stanęły bowiem inne dowody, które Sąd I instancji uznał za determinujące dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Na szczególne uwzględnienie w tym zakresie zasługują obok wyjaśnień A. J. i zeznań jego siostry - W. J., jako osób najbardziej zainteresowanych konkretnym pozytywnym dla oskarżonego rozstrzygnięciem sprawy, zeznania naocznego świadka zdarzenia, a mianowicie A. K.. Świadek ten jako osoba bezstronna wskazała, iż przejeżdżając przez H. zauważyła A. J. i siedzącego na nim K. K. (1) okładającego oskarżonego pięściami. W wyniku czego zatrzymała swój samochód i ruszyła na pomoc A. J.. Nie mogąc zaś oderwać napastnika od oskarżonego, po zauważeniu w oddali stojącej z T. K. siostry A. W. J. zaalarmowała ją i już we dwie powróciły na miejsce zdarzenia, gdzie pojawił się jako wsparcie K. K. (1) jego brat H.. Zeznania tego świadka zostały potwierdzone wyjaśnieniami oskarżonego oraz W. J. oraz T. K.. Oskarżony od początku składanych przez siebie wyjaśnień wskazywał, iż to K. K. (1) był stroną inicjującą przedmiotowe zdarzenie i to on kopnął w rower przejeżdżającego obok niego oskarżonego, który w wyniku czego upadł na ziemię i wtedy został zaatakowany przez K. K. (1). Wątpliwości nie ulega też fakt, iż po pewnym czasie z pomocą bratu atakującemu oskarżonego przybył H. K., który kopał leżącego na ziemi A. J.. Fakt ten zgodnie potwierdzili oskarżony oraz jego siostra, a także T. K. i A. K.. Okolicznością wzmacniającą stanowisko oskarżonego i w/w świadków odnośnie tego, iż stroną inicjującą całe zdarzenie był K. K. (1), jest fakt, iż kilka dni wcześniej A. J. ponownie umieścił w oznaczonych przez geodetę punktach granicznych paliki, które zniknęły po dokonanych uprzednio przez geodetę pomiarach działek należących do oskarżonego i braci K.. Operację tę zaobserwował K. K. (1), który czuł się pokrzywdzony dokonaniem przez geodetę nowym pomiarem granic działek, gdyż obecnie granica działki oskarżonego została przesunięta około 1 metra na niekorzyść braci K.. Fakt niezadowolenia dokonaniem przez geodetę pomiarem oraz okoliczność próby naprawienia

usuniętych palików granicznych przez A. J. miała zatem znaczący wpływ na napaść K. K. (1) i jego brata H. K. na przejeżdżającego obok niego A. J..

Nie ulega także wątpliwości, iż A. J. starał się w miarę swoich możliwości odpierać atak K. K. (1). W wyniku zadawanych przez oskarżonego obrończych ciosów napastnik doznał obrażeń ciała w postaci siniaków, zadrapań okolicy oczodołu prawego, nasady nosa oraz prawego i lewego. Biegły lekarz sądowy potwierdził w swojej opinii, iż charakter tych obrażeń wskazuje na to, iż powstały one w wyniku urazów czynnych zadawanych tępym narzędziem lub ręką, bądź poprzez ściskanie ręką za ramiona. Podkreślenia jednak w tym miejscu wymaga, iż K. K. (1) poddał się rzeczowej obdukcji dopiero w dniu 13 maja 2013r., a więc 4 dni po przedmiotowym zdarzeniu. Tymczasem A. J. poddał się oględzinom lekarza bezpośrednio po zdarzeniu, co wskazuje, że rzeczywiście czuł się pokrzywdzony całym zdarzeniem.

Wskazać w tym miejscu należy, iż dla stwierdzenia działania w obronie koniecznej nie jest wymagane działanie przemyślane, nakierowane na odparcie zamachu, a wystarczy działanie instynktowne, bez przemyślenia, nagle reakcja obronna w sytuacji zagrożenia, gdy broniący się uświadamia sobie zamach i z własnej woli podejmując obronę (wyrok SA w Warszawie z 02.03.2015r., II AKa 14/15, LEX nr 1665870), jak miało miejsce w przypadku zachowania A. J. w stosunku do K. K. (1). Oskarżony będąc zaatakowanym przez oskarżyciela prywatnego próbował w jakikolwiek sposób bronić się przed zadawanymi mu przez napastnika ciosami. Czynił to w miarę swoich możliwości i dostępnymi sobie w owej chwili sposobami, a więc odpychając, zadając ciosy obronne i próbując zrzucić napastnika z siebie. W ten właśnie sposób wytłumaczyć można zachowanie oskarżonego, który próbując bronić się przed ciosami K. K. (1) także wymierzał mu ciosy, które spowodowały u niego określone obrażenia. Nadto w świetle art. 25 § 1 kk wystarczającym warunkiem uznania, że oskarżony działał w obronie koniecznej, jest ustalenie, że świadomy istnienia bezpośredniego i bezprawnego zamachu na jakiegokolwiek dobro chronione prawem, zamach ten odpierał, stosując sposób obrony współmierny do niebezpieczeństwa; nie jest więc konieczne ustalenie, że działał pod wpływem strachu o czyjekolwiek bezpieczeństwo (wyrok SN z 06.11.2014r., IV KK 157/14, OSNKW 2015/3/24). A. J. poczuł się zagrożony zachowaniem K. K. (1), który go zaatakował i instynktownie odpowiedział na ten atak dostępnymi sobie sposobami, które okazały się jednak mało skutecznie w zderzeniu z siłą jaką dysponował oskarżyciel prywatny wspierany finalnie przez swojego brata H. K.. Zachowaniu oskarżonego w żadnej mierze zatem nie można przypisać przekroczenia granic obrony koniecznej, gdyż jego zachowanie było typowym przykładem działania obronnego, którym chronił dobro w postaci swojego życia i zdrowia. Nie bez znaczenia w zakresie dysproporcji sił jaką dysponowali uczestnicy zdarzenia z dnia 09 maja 2013r. pozostaje także fakt, iż oskarżony w dacie zdarzenia był osobą z orzeczoną znacznym stopniem niepełnosprawności i wynikającymi z tego tytułu ograniczeniami motorycznymi, po przebytym udarze niedokrwiennym mózgu i cierpiącym na nadciśnienie tętnicze.

Mając powyższe na uwadze należy stwierdzić, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, nie pozwolił przypisać oskarżonemu A. J. popełnienia przestępstwa z art. 157 § 2 kk, co skutkować musiało jego uniewinnieniem od zarzucanego mu czynu, co słusznie uczynił Sąd Rejonowy, a Sąd Okręgowy podzielił jego stanowisko w tym zakresie.

Odnosząc się w dalszym zakresie do zarzutu dotyczącego niewspółmierności kwoty orzeczonej przez Sąd Rejonowy od oskarżyciela prywatnego na rzecz A. J. tytułem poniesionych przez niego wydatków związanych z ustanowieniem obrońcy z wyboru stwierdzić należy, iż jest on częściowo zasadny. Biorąc pod uwagę ilość rozpraw przeprowadzonych w niniejszej sprawie, jej niezbyt zawilgą materię oraz zaangażowanie i rzeczywisty nakład pracy wyznaczonego przez oskarżonego obrońcy z wyboru, Sąd Odwoławczy uznał, iż kwota na jaką opiewa faktura przedłożona przez obrońcę oskarżonego za obronę A. J. na gruncie niniejszego postępowania jest zbyt wygórowana. Wprawdzie sąd rozstrzygając o kosztach procesu poniesionych przez oskarżonego z tytułu ustanowionego przez niego obrońcy z wyboru nie jest upoważniony do weryfikowania opłaty określonej w umowie zawartej między adwokatem a klientem, tylko gdy ustalone wydatki rzeczywiście zostały poniesione oraz jeżeli mieszczą się one w granicy przewidzianej w stawkach dla takich wydatków, a więc między stawką minimalną a maksymalną określoną w § 2 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.) Odmienne interpretacja zagadnienia zwrotu kosztów obrony z wyboru i przyzwolenie na zasądzanie nieograniczonych kwot zrodziłyby możliwość powstawania nadużyć i stanowić tym samym potencjalne źródło nieuzasadnionego

wzbogacenia reprezentanta jednej ze stron postępowania (post. SA w Białymstoku z 02.03.2011r., II AKz 46/11, OSAB 2011/1/61-64). Nadto należy mieć na względzie, iż wysokość kosztów procesu zasądzanych w sprawie karnej od Skarbu Państwa lub przeciwnika procesowego na rzecz strony, której racje zostały w procesie uwzględnione, jest limitowana wysokością rzeczywiście poniesionych kosztów, przy czym zgodnie z § 2 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.), nie może przekroczyć sześciokrotności stawki minimalnej. Ponadto ustalając wysokość żądanych kosztów, sąd bierze pod uwagę niezbędny nakład pracy obrońcy lub pełnomocnika, a także charakter sprawy i wkład pracy zastępcy prawnego w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia (post. SN z 23.03.2011r., I KZP 1/11, OSNKW 2011/5/38). Biorąc zatem pod uwagę powyższe w niniejszym wypadku Sąd Odwoławczy uznał za słuszne skorygowanie rzeczowej kwoty zwrotu wydatków poniesionych przez oskarżonego związanych z ustanowieniem obrońcy z wyboru do kwoty 1033,20 złotych, która stanowi równowartość dwóch stawek podstawowych za obronę sprawowaną przed sądem rejonowym w postępowaniu zwyczajnym powiększona o stawkę podatku od towarów i usług w stawce 23 %. W tym zakresie Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, iż zasądzony od oskarżyciela prywatnego K. K. (1) na rzecz oskarżonego A. J. zwrot wydatków poniesionych w postępowaniu przed Sądem I instancji obniżył do kwoty 1033,20 złotych. W pozostałej części utrzymał wyrok z dnia 31 lipca 2015r. w mocy.

Sąd Odwoławczy zasądził od oskarżyciela prywatnego K. K. (1) kwotę 516,60 zł tytułem zwrotu poniesionych przez A. J. kosztów ustanowienia obrońcy z wyboru w postępowaniu odwoławczym (na podstawie art. 632 ust. 1 kpk i § 14 ust. 2 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.02.163.1348 z późn. zm.)). Nadto Sąd zwolnił oskarżyciela prywatnego od ponoszenia opłaty za II instancję.

Z tych względów, Sąd Okręgowy orzekł jak w wyroku.